

Zbigniew Barciński



SPOTKANIE Z JEZUSEM

O Komunii Świętej

dla dzieci

NATAN
WYDAWNICTWO

Lublin 2017

NASZE SPOTKANIE Z JEZUSEM W KOMUNII ŚWIĘTEJ

Każdy z nas może spotkać Jezusa.

Pan Jezus umarł na krzyżu i został pochowany w grobie, ale Bóg Ojciec trzeciego dnia wskrzesił Jezusa z martwych. Jezus zmartwychwstał i żyje – i dlatego każdy z nas może Go spotkać!

Nie widzimy Pana Jezusa i nie słyszymy Jego głosu. Wierzymy jednak, że jest z nami, że nas kocha, że nam pomaga. Wierzymy, że słyszy nasze modlitwy. On sam nam obiecał, że będzie zawsze z nami: *„A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”* (Mt 28, 20); *„Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”* (Mt 18,20).

Szczególnym miejscem i czasem naszego spotkania z Panem Jezusem jest Msza Święta. Podczas Mszy przystępujemy do Komunii Świętej – zapraszamy wtedy Pana Jezusa, aby przyszedł do nas, aby zamieszkał w naszym sercu i był obecny w naszym życiu.

Naszymi oczyma widzimy na ołtarzu tylko chleb i wino. Wierzymy jednak, że pod tymi postaciami jest prawdziwie obecny Zmartwychwstały Jezus. Chce On przyjść

do naszego serca, obdarować nas swoją łaską, uzdrowić naszą duszę, dać nam pokój serca.

Komunia Święta to sakrament, czyli widzialny znak niewidzialnej łaski.

SPOTKANIA Z JEZUSEM OPISANE W EWANGELIACH

W lepszym zrozumieniu naszego spotkania z Panem Jezusem w czasie Komunii Świętej mogą nam pomóc historie z Ewangelii – o ludziach, którzy spotkali Jezusa.

Przyjrzymy się teraz trzem takim historiom: o setniku (dowódcy 100 żołnierzy), którego sługa bardzo chorował, o przestraszonych uczniach na łodzi podczas burzy na Jeziorze Galilejskim, o smutnych uczniach idących do Emaus.

Ci wszyscy ludzie byli w trudnej sytuacji, z której nie widzieli już wyjścia, ale pomoc Jezusa doprowadziła do jej zmiany. Tam, gdzie była choroba, pojawiło się zdrowie. Tam, gdzie był strach, pojawił się spokój. Tam, gdzie był smutek, pojawiła się radość.

Te trzy historie z Ewangelii możemy rozumieć jakby to były opowieści o nas samych. To, co kiedyś wydarzyło się

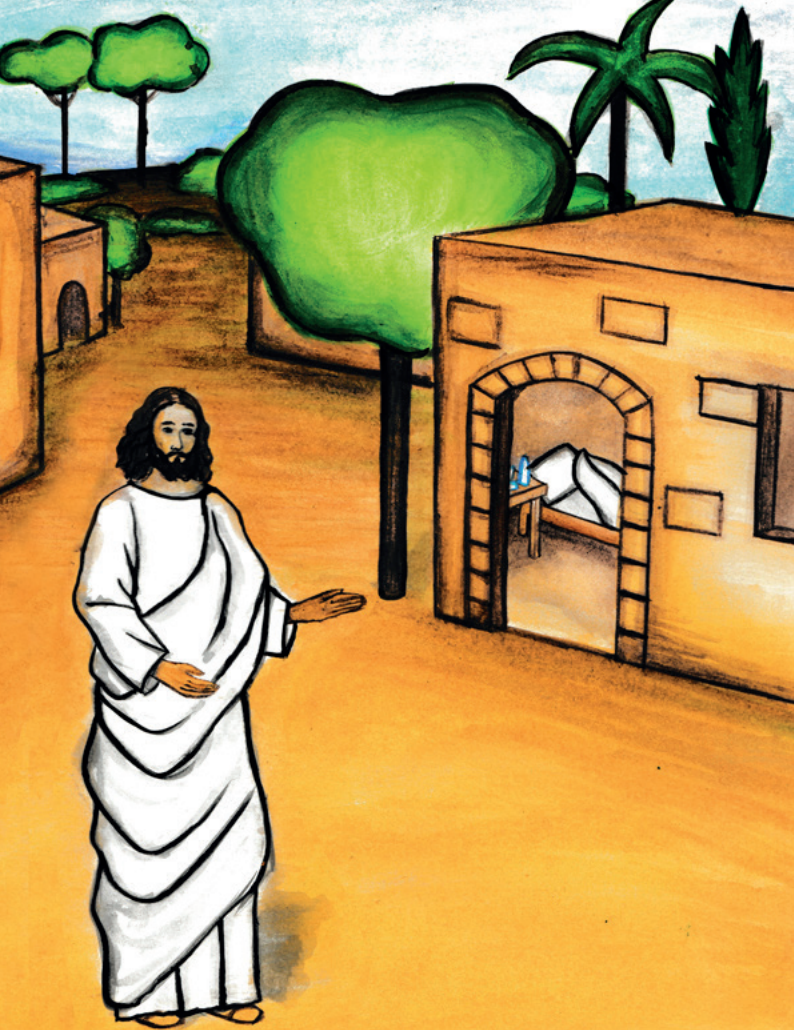
z tamtymi ludźmi, może dzisiaj w Komunii Świętej wydarzyć się z nami. Łaska, której doświadczyli tamci ludzie, to obraz łaski, jaką od Zmartwychwstałego Jezusa także my możemy dzisiaj otrzymać.

Na ilustracjach do historii z Ewangelii widzimy Jezusa, obok Niego jest wolne miejsce. Jest to miejsce dla nas wszystkich, miejsce dla każdego z nas. Dlatego patrząc na te ilustracje, wyobraźmy sobie, że obok Jezusa jesteśmy właśnie my.

Wyobraźmy sobie, że Jezus – tak jak sługę setnika – uzdrawia dusze nasze i naszych bliskich.

Wyobraźmy sobie, że Jezus – tak jak na Jeziorze Galilejskim – ucisza różne „burze” w naszym sercu i wokół nas.

Wyobraźmy sobie, że Jezus – tak jak z uczniami na drodze do Emaus – idzie z nami w naszej codziennej wędrówce.



SPOTKANIE Z JEZUSEM

SETNIK, KTÓREGO SŁUGA CHOROWAŁ

Gdy wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: - Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi.

*Rzekł mu Jezus:
- Przyjdę i uzdrowię go.*

Lecz setnik odpowiedział: - Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: Idź! - a idzie; drugiemu: Chodź tu! - a przychodzi; a słudze: Zrób to! - a robi.

Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: - Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. (...)

Do setnika zaś Jezus rzekł: - Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś.

I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie.

Ewangelia według św. Mateusza 8,5-10.13

SETNIK I MY

Setnik ma chorego sługę, który jest sparaliżowany i bardzo cierpi. My możemy być w podobnej sytuacji jak setnik i jego sługa. Może cierpieć ktoś z naszych bliskich, możemy cierpieć my sami. Może to być choroba duszy albo choroba ciała.

Setnik mówi do Jezusa: „*Panie, nie jestem godzien, abys wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie*”. Setnik wierzy, że nie trzeba, aby Jezus przychodził do niego do domu. Wierzy, że tak jak żołnierze spełniają jego rozkazy, tak wystarczy rozkaz Jezusa, aby jego sługa stał się zdrowy. Kiedy my przystępujemy do Komunii – podobnie jak setnik – z wiarą mówimy do Jezusa: „*Panie nie jestem godzien, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja*”. Jezus może uzdrowić naszą duszę, a jeśli taka jest Jego wola – może uzdrowić także nasze ciało.

Jezus mówi do setnika: „*Uzdrowię go*” i „*Niech ci się stanie jak uwierzyłeś*”. Kiedy my z wiarą przyjmujemy Jezusa do swego serca w Komunii Świętej, to On mówi do nas: „*Uzdrowię ciebie*” i „*Niech ci się stanie jak uwierzyłeś*”.

MODLITWA

W czasie Komunii Świętej możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

PANIE, NIE JESTEM GODZIEN,
ALE POWIEDZ TYLKO SŁOWO,
A BĘDZIE UZDROWIONA DUSZA MOJA.
Ewangelia według św. Mateusza 8, 8

ŻEBYM SIĘ CHOĆ PŁASZCZA JEZUSA DOTKNĘŁA,
A BĘDĘ ZDROWA.
Ewangelia według św. Marka 5,28

PANIE, MÓJ BOŻE, DO CIEBIE WOŁAŁEM,
A TYŚ MNIE UZDROWIŁ.
Księga Psalmów 30,3



SPOTKANIE Z JEZUSEM

UCZNIOWIE W ŁODZI

*Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie.
Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze,
tak że fale zalewały łódź; On zaś spał.*

*Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc:
- Panie, ratuj, giniemy!*

A On im rzekł:

- Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?

*Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła
głęboka cisza.*

A ludzie pytali zdumieni:

*- Kimże On jest, że nawet wichry
i jezioro są Mu posłuszne?*

Ewangelia według św. Mateusza 8,23-27

UCZNIOWIE W ŁODZI I MY

Uczniowie płyną w łodzi. Wokół jest gwałtowna burza, fale zalewają łódź. My możemy być w podobnej sytuacji jak uczniowie podczas burzy na jeziorze. „Burza” może być wokół nas. Sytuacja, w której jesteśmy, może być tak trudna i ciężka, że może się wydawać, że nie mamy już znikąd ratunku. „Burza” może być także w naszym sercu – możemy przeżywać wielki strach i bezradność, możemy czuć wielkie zagrożenie.

Uczniowie krzyczą do Jezusa: „*Panie, ratuj, giniemy!*”. Kiedy my jesteśmy na Mszy Świętej, kiedy przystępujemy do Komunii, to tak jak oni, możemy wołać do Jezusa: „*Ratuj! Giniemy!*”

Jezus pyta uczniów: „*Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?*” Uczniowie nie wierzyli, że z Jezusem są bezpieczni. My często też nie wierzymy, że Jezus może nas uratować i ocalić.

Jezus rozkazał wichrom i jezioru i nastąpiła głęboka cisza. Jezus także dziś ma moc, aby uciszyć burze, które są wokół nas i które są w naszym sercu.

MODLITWA

W czasie Komunii Świętej możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

PANIE, RATUJ, GINIEMY!

Ewangelia według św. Mateusza 8,25

**SZUKAŁEM PANA, A ON MNIE WYSŁUCHAŁ
I UWOLNIŁ OD WSZELKIEJ TRWOGI.**

Księga Psalmów 34, 5

**GDY PÓJDZIESZ PRZEZ WODY, JA BĘDĘ Z TOBĄ,
I GDY PRZEZ RZEKI, NIE ZATOPIĄ CIEBIE. (...)
NIE LĘKAJ SIĘ, BO JESTEM Z TOBĄ.**

Księga Izajasza 43,2.5



SPOTKANIE Z JEZUSEM

UCZNIOWIE W DRODZE DO EMAUS

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus (...). Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał:

- Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?

Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: - Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało.

Zapytał ich: - Cóż takiego?

Odpowiedzieli Mu: - To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem (...); jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały,

że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają,
iż On żyje. (...).

Na to On rzekł do nich: - *O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?*

I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: - Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił.

Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: - Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?

Ewangelia według św. Łukasza 24, 13-33

UCZNIOWIE W DRODZE DO EMAUS I MY

Uczniowie, którzy idą do Emaus są smutni. Jezus umarł na krzyżu i nie ma Go już z nimi. Skończyły się ich wielkie nadzieje i marzenia. Czasem i my jesteśmy smutni, załamani i nie mamy już nadziei.

Jezus przyłącza się do uczniów idących do Emaus. Oni go jednak nie poznają. Nie wiedzą, że Jezus idzie razem z nimi. Zmartwychwstały Jezus przyłącza się także do nas w naszych codziennych wędrówkach. Jest z nami na naszych drogach. Ale my często tego nie dostrzegamy.

Jezus w drodze do Emaus wyjaśnia uczniom Pismo Święte. Kiedy podczas Mszy Świętej słyszymy Ewangelię i zapisane w niej słowa Pana Jezusa – to wtedy On sam do nas przemawia.

Jezus w Emaus łamie dla uczniów chleb. Wtedy go rozpoznają. Odkrywają, że Jezus, który umarł na krzyżu, naprawdę zmartwychwstał i żyje! Odkrywają, że jest z nimi! I znowu są pełni radości i nadziei. Kiedy jesteśmy na Mszy Świętej, Pan Jezus „podobnie jak uczniom w Emaus (...) łamie dla nas chleb” (*V Modlitwa Eucharystyczna*). Rozpoznajemy w tym łamanym chlebie Jezusa, który zmartwychwstał i żyje i który może w miejsce smutku dać nam radość, nadzieję i nowe życie.

MODLITWA

W czasie Komunii Świętej możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

TYŚ DLA MNIE UCIECZKĄ:
Z UCISKU MNIE WYRWIESZ,
OTOCZYSZ MNIE RADOŚCIAMI OCALENIA.

Księga Psalmów 32,7

ZAMIENIĘ BOWIEM ICH SMUTEK W RADOŚĆ,
POCIESZĘ ICH I ROZWESELE
PO ICH TROSKACH.

Księga Jeremiasza 31,13

BŁOGOSŁAWIENI, KTÓRZY SIĘ SMUĄ,
ALBOWIEM ONI BĘDĄ POCIESZENI.

Ewangelia według św. Mateusza 5,4

ZAPROSZENIE DO WYTRWAŁEJ MODLI- TWY I DO POZNAWANIA EWANGELII

Popatrzyliśmy na trzy historie z Ewangelii, aby lepiej zrozumieć nasze spotkanie z Jezusem w Komunii Świętej. W Ewangeliach jest więcej historii, które mogą nam w tym pomóc. Warto je poznawać, warto zapamiętać, warto nad nimi się zastanawiać.

Te historie pokazują, co my możemy otrzymać od Pana Jezusa, kiedy wierzymy, że zmartwychwstał, żyje i jest obecny w Komunii Świętej. Kiedy wierzymy, że także dziś ma taką samą moc, jak wtedy, kiedy spotykał ludzi opisanych w Ewangeliach.

Te historie pokazują, co możemy otrzymać od Pana Jezusa, kiedy z wiarą i wytrwale będziemy powtarzać w sercu wybrane wersety z Pisma Świętego. Kiedy z wiarą i wytrwale będziemy czekać na Jego odpowiedź. Czasem ta odpowiedź będzie szybko, a czasem trzeba będzie na nią wytrwale poczekać. Czasem będzie inna niż sobie to wyobrażamy, bo Jezus wie, co dla nas jest najlepsze. Ale na pewno Jezus odpowie na nasze wołanie, na pewno przyjdzie nam z pomocą.

© Copyright by Wydawnictwo NATAN

© Copyright by Zbigniew Barciński

Rysunki: Martyna Dzikuch

Skład: Szymon Strużyński

ISBN 978-83-63875-77-0

Za zgodą Kurii Metropolitalnej w Lublinie

z dnia 31 marca 2017 r.

Nr 185/Gł/2017

Bp dr Mieczysław Cisło, wikariusz generalny

Ks. dr Krzysztof Podstawka, wicekanclerz

Wydawnictwo NATAN

ul. Skautów 11B m 29, 20-055 Lublin

tel. 609 734 114, e-mail: biuro@natan.pl

<http://natan.pl>